

Jerzy Szablowski

Dzieje inwentaryzacji zabytków sztuki w Polsce : w dwudziestą rocznicę Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki

Ochrona Zabytków 2/2 (6), 73-83, 143

1949

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

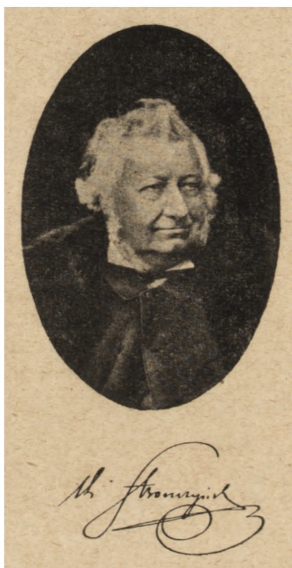
Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OCHRONA ZABYTKÓW

ROK II

CZERWIEC 1949

NR 2 (6)



DZIEJE INWENTARYZACJI ZABYTKÓW SZTUKI W POLSCE W DWUDZIESTĄ ROCZNICĘ CENTRALNEGO BIURA INWENTARYZACJI ZABYTKÓW SZTUKI

JERZY SZABLOWSKI

Jednym z najważniejszych postulatów konserwatorstwa jest posiadanie kompletnego inwentarza zabytków, który w formie naukowych opisów, zdjęć fotograficznych, a odnośnie do zabytków architektury także zdjęć pomiarowych, informuje o ilości i rodzaju obiektów, podlegających ochronie, o ich stanie zachowania i pierwotnym wyglądzie. Trud-

no wyobrazić sobie, by czynniki powołane do ochrony zabytków mogły należycie i w pełni sprawować swe funkcje, jeśli nie posiadają całkowitego wykazu tych zabytków. Ileż dzieł sztuki przepadło i może jeszcze przepaść na skutek braku o nich wiadomości i nie wciągnięcia do rejestru! Nie na tym jednak kończy się rola inwentarza zabytków. Jest on

również niezbędnie potrzebny do badań naukowych, przez dostarczanie materiałów, umożliwiających wyczerpujące przedstawienie dziejów sztuki i kulturalnego życia narodu, do celów wychowawczo-społecznych, przez budzenie i podtrzymywanie w społeczeństwie zainteresowania zabytkami własnej przeszłości, a przez to umiłowania rodzinnego kraju, do celów propagandowych, przez informowanie o sztuce i kulturze kraju również obcych. O docenianiu ważności tego zagadnienia świadczy utworzenie w szeregu państw specjalnych instytucji i placówek, zajmujących się systematyczną inwentaryzacją zabytków oraz publikowaniem topograficznych inwentarzy¹⁾. Również w Polsce zdawano sobie od dawna sprawę z dużego znaczenia inwentarza zabytków, na skutek jednak niepomyślnych warunków politycznych i ekonomicznych kraju inwentaryzacja mogła być prowadzona w bardzo szczupłym zakresie i po większej części dorywczo. Dopiero powołanie do życia w czerwcu r. 1929 specjalnej komórki inwentaryzacyjnej, Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki, umożliwiło rozpoczęcie planowej akcji inwentaryzacyjnej i postawienie tego zagadnienia na poziomie europejskim. W dwudziestą rocznicę istnienia tej placówki warto podsumować dotychczasowe nasze wysiłki na polu inwentaryzacji i zaznajomić szersze koła społeczeństwa z osiągniętymi rezultatami.

Okres I (1786—1863). Prace przygotowawcze. Inwentaryzacja Stronczyńskiego

w Królestwie Polskim i Łepkowskiego w Galicji. Głosy podnoszące potrzebę inwentaryzacji polskich zabytków odzywały się u nas już w okresie stanisławowskim (prospekt ks. K. Zubowskiego 1786)²⁾. Dopiero jednak w pierwszych czterdziestu latach w. XIX, w związku z potęgającym się w społeczeństwie zrozumieniem historycznych wartości zabytków, stały się częstsze, równoległe zaś z nimi biegły przygotowawcze prace inwentaryzacyjne, których wyrazem były m. i. publikacje o charakterze krajoznawczym i historyczno-geograficznym. W tym czasie zarządzane zostały nawet dwie systematyczne już inwentaryzacje, jedna w Wielkopolsce, z inicjatywy władz duchownych, dotycząca sztuki kościelnej, druga w Królestwie, z inicjatywy rządowej, obejmująca wszystkie zabytki starożytności. Wyniki obu akcji, wywołanych względami praktyczno-konserwatorskimi, były jednak nikle. Inwentaryzację wielkopolską przerwała śmierć arcybiskupa Teofila Wolickiego, jej inicjatora, inwentaryzację w Królestwie wybuch powstania listopadowego³⁾.

W kilkanaście lat po pierwszych próbach przystąpiono w Królestwie do drugiej z kolei rządowej inwentaryzacji, mającej również na celu poznanie zabytków tego obszaru dla zapewnienia im należytej opieki. Prace powierzono specjalnej „Dele-

¹⁾ Szablowski J., Słowo wstępne do inwentarza zabytków sztuki w Polsce (Zabytki Sztuki w Polsce I. Warszawa 1938, str. 1).

²⁾ Walicki M., Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego (1827—1862). Warszawa 1931, str. 34—6.

³⁾ Tamże, str. 40—1, 44, 47—9.



61. Brzeźnica, kościół parafialny (akwarela z atlasu K. Stronczyńskiego).

gacji do opisywania zabytków starożytności w Królestwie Polskim“, na czele której stanął zamilowany archeolog i paleograf, Kazimierz Stronczyński. Dzięki jego energii, pełnemu poświęceniu oddaniu się pracy oraz fachowości program zrealizowany został w ciągu lat jedenastu (1841—55) w całości i na poziomie zapewniającym zebranym materiałom wartość naukową. Inwentaryzacja objęła 386 miejscowości, w nich m. i. 250 kościołów i 80 zamków. Jej rezultatem jest pięć tomów tekstu i siedem atlasów z przeszło 420 widokami akwarelowymi, przechowywanych obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Inventa-

ryzacja Stronczyńskiego nie jest kompletna. Zgodnie z instrukcją położono bowiem nacisk na zabytki nieruchome, jako podlegające państwowej ochronie; pominięto do tego niemal w zupełności zabytki budownictwa drewnianego, którego wartości artystyczno-kulturalnych wówczas jeszcze niedoceniano. Zgodnie z ówczesnymi poglądami na sztukę uwzględniono głównie zabytki średniowieczne, inne zaś o tyle tylko, o ile wiązały się z wybitniejszymi osobistościami lub ważniejszymi zdarzeniami historycznymi. Wybór zabytku zależny był w pewnej mierze także od istnienia wiadomości archiwalnych lub znajdującej się na nim

daty czy sygnatury. Trwałe dla historii sztuki znaczenie wielkiego dzieła Stronczyńskiego polega w pierwszym rzędzie na materiale graficznym, oddającym zabytki często już nieistniejące lub gruntownie z czasem przebudowane, a także na sumiennej archiwalnej i epigraficznej podbudowie opisów. Inwentarz Delegacji, nigdy w całości nie został opublikowany. Opis zabytków doczekał się częściowego ogłoszenia drukiem na łamach Dziennika Powszechnego w latach 1861—3, materiał ilustracyjny również częściowego wydania w obszernej pracy Michała Walickiego „Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego (1827—1862)“, przedstawiającej ówczesne polskie wysiłki inwentaryzacyjne na szerokim tle podobnych poczynań europejskich ⁴⁾.

Niebawem po rozpoczęciu inwentaryzacji przez Stronczyńskiego zaczęto myśleć o analogicznej akcji w zaborze austriackim. Z inicjatywą wystąpiło nowopowstałe Towarzystwo Naukowe Krakowskie, w osobie Karola Kremiera, uzasadniającego potrzebę sporządzenia krajowego inwentarza zabytków przede wszystkim względami naukowymi (1849). W r. 1851 ukazała się w opracowaniu kilku członków Towarzystwa pierwsza drukowana instrukcja inwentaryzacyjna ⁵⁾. Już wcześniej (1847) rozpoczął Józef Łepkowski, zasłużony pionier inwentaryzacji w Krakowskim, swe podróże po Galicji Zachodniej, które kontynuował przez szereg lat, zwiedzając przeszło 1500 miejscowości. Rezultaty tych objazdów ogłaszał kilkakrotnie w różnych pismach periodycz-

nych, m. i. w rocznikach Towarzystwa Naukowego w r. 1851 i 1861 ⁶⁾. Podobnie jak Stronczyński, i on przy ocenie zabytków kierował się głównie kryteriami chronologicznymi i tradycją historyczną. W r. 1851 Łepkowski nosił się z zamiarem opracowania pierwszej polskiej „mapy archeologicznej“, wyprzedzając pomysłem o osiemdziesiąt blisko lat podobne mapy, sporządzane w Centralnym Biurze Inwentaryzacji Zabytków ⁷⁾. Tak jak obecnie odpowiednie znaki wyróżniać miały rodzaj i czas powstania zabytków.

Okres II (1863—1918). Działalność Tomkowicza i Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej. Archiwum inwentaryzacyjne Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie. Inwentarze w zaborze pruskim. Powstanie styczniowe i jego skutki podcięły na pół przeszło wiek w Królestwie wszelką inicjatywę w zakresie inwentaryzacji. Również w Galicji mimo utworzenia w r. 1873 nader ruchliwej Komisji Historii Sztuki P. A. U. i powziętej

⁴⁾ Tamże, str. 49—94, tabl. 47.

⁵⁾ Odezwa Towarzystwa Naukowego w celu archeologicznych poszukiwań wraz ze skazówką mogącą posłużyć za przewodnika w poszukiwaniach tego rodzaju (Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego V. Kraków 1851, str. 127—55), cf. Walicki M., op. cit., str. 96—101.

⁶⁾ Tamże, str. 103-4. — Łepkowski J., Przewgląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa. Warszawa 1863, str. V—VIII.

⁷⁾ Łepkowski J., Sprawozdanie z podróży archeologicznej po Sądecczyźnie (Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, Oddział Sztuki i Archeologii II. Kraków 1852, str. 243), cf. Walicki M., op. cit., str. 103.

przez nią w r. 1887 uchwały w sprawie rozpoczęcia inwentaryzacji, przez długi czas nie podejmowano prac na tym polu. Przystąpił do nich dopiero na własną rękę Stanisław Tomkiewicz, długoletni (1887—95), honorowy konserwator kilku powiatów galicyjskich. Opracowane przez niego, a wydane przez Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej w latach 1900 i 1906 w I i II tomie „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej“ obszernie i systematycznie ujęte inwentarze powiatów grybowskiego, gorlickiego i krakowskiego, są pierwszymi, na nowoczesnym już poziomie stojącymi polskimi inwentarzami. Wzorowane na współczesnych inwentarzach zagranicznych, zwłaszcza niemieckich, dostosowane są jednak do odmiennych właściwości naszego materiału zabytkowego. Podobnie jak tamte, nie opierają się przy wartościowaniu zabytków wyłącznie na kryteriach historycznych, które decydującą rolę odgrywały we wcześniejszych pracach inwentaryzacyjnych, lecz stosują obok nich, i przede wszystkim, kryteria estetyczno-kulturalne. Od inwentarzy zagranicznych są jednak obszerniejsze, przez szersze uwzględnienie zabytków drugorzędnych, w skromniejszych polskich warunkach cennych dla obrazu naszej dawnej kultury, oraz przez obszerniejsze opisy, wynikiem z braku specjalnych opracowań i monografij⁸⁾. Do tego typu należą także ogłoszone przez Grono Konserwatorów w r. 1900 w I tomie Teki dwa inwentarze mniejszych kościołów krakowskich (św. Mikołaja i św. Tomasza), opracowane przez Juliana Pagaczewskiego, oraz oddzielnie przez

Grono wydane w r. 1916 inwentarze kilkunastu kościołów drewnianych („Kościoły drewniane Galicji Zachodniej“), w opracowaniu Feliksa Koperę i Leonarda Lepszego.

Założone w r. 1906 w Warszawie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości rozwinęło w Królestwie obok fachowej akcji konserwatorskiej również żywą działalność inwentaryzacyjną. W ciągu lat kilkunastu zgromadziło duże i wielkie dla historii sztuki wartości archiwum klisz (przeszło 10.000 sztuk), odbitek fotograficznych i zdjęć pomiarowych, które weszło później w skład Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki, stanowiąc jeden z cenniejszych jego działów. Zaslugą Towarzystwa było również przeprowadzenie w latach 1914—18 inwentaryzacji pomiarowej głównych budowli zabytkowych Warszawy z rezydencjami królewskimi na czele, która oddała duże usługi przy restauracji tych zabytków⁹⁾. Jednym z najbardziej oddanych inwentaryzacji członków Towarzystwa był zasłużony na polu ochrony zabytków Jarosław Wojciechowski.

W zaborze pruskim stosunki na polu inwentaryzacji przedstawiały się najpomyślniej. W ramach ogólnoniemieckiej akcji inwentaryzacyjnej, zinwentaryzowano zarówno zabytki Wielkopolski, jak i Pomorza. Inwentarz obszaru pierwszego ukazał się w Poznaniu w latach 1896—8

⁸⁾ Tomkiewicz S., Powiat grybowski (Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej I. Kraków 1900, str. 98).

⁹⁾ Wojciechowski J., Historia powstania i rozwoju organizacji opieki państwowej nad zabytkami sztuki w Polsce (Ochrona Zabytków Sztuki 1—4. Warszawa 1930/31, str. 6).



65. Mokrsk, ruiny zamku od północy (akwarela z atlasu K. Stronczyńskiego).

w opracowaniu J. Kothege (Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen), inwentarz obszaru drugiego w Gdańsku w latach 1884—1919 w opracowaniu J. Heisego i B. Schmida (Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen). Inwentarze te jednak, ze względu na pochodzenie, nie są wolne od jednostronności i tendencyjnego pod względem politycznym zabarwienia¹⁰⁾.

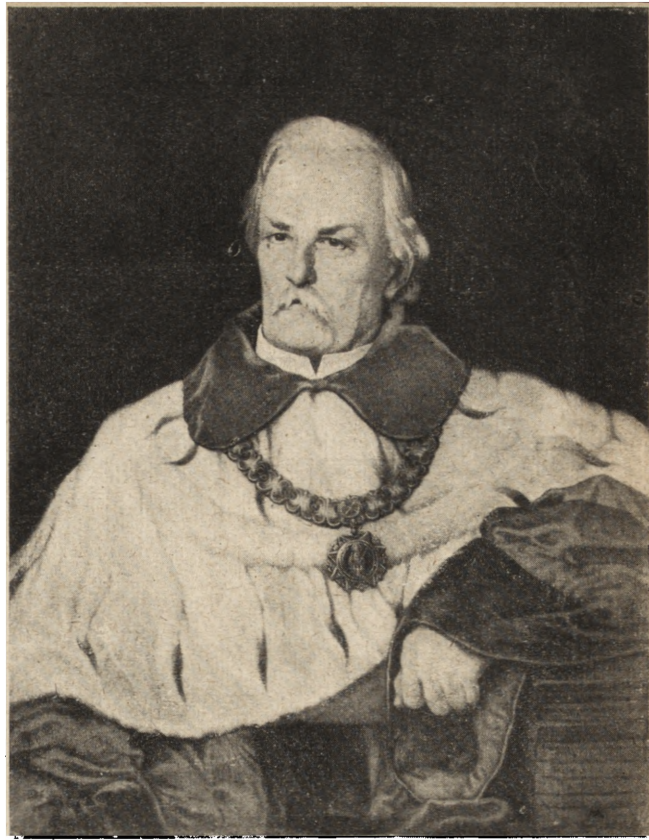
Okres III (1918 — 1929). Początki rządowej akcji inwentaryzacyjnej w odrodzonym państwie polskim.

Inwentaryzacja P. A. U. Z chwilą wskrzeszenia państwa polskiego inwentaryzacja zabytków sztuki wkroczyła na nowe tory, co prawda nie od razu ujednoczone pod względem organizacyjnym i programowym. Weszła z jednej strony w program zadań państwa, związanych z jego polityką w dziedzinie sztuki, z drugiej zaś podjęta została przez Polską Akademię Umiejętności. O ówczesnej akcji rządowej świadczą odnośne ustępy dekretu

¹⁰⁾ Tomkowicz S., *Znaczenie i zadania inwentaryzacji zabytków w Polsce* (Ochrona Zabytków 1—4. Warszawa 1930/31, str. 409-10).

Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, stworzenie w Ministerstwie Kultury i Sztuki już w r. 1919 stanowiska specjalnego referenta inwentaryzacji oraz wydanie w tym roku „Instrukcji szczegółowej dla inwentaryzatorów”¹¹⁾). Działalność P. A. U. skupiała się w Komisji Historii Sztuki, z której ramienia przeprowadzali inwentaryzację w Małopolsce Zachodniej i Krakowie w latach 1918—23 F. Kopera, L. Lepszy i S. Tomkowicz¹²⁾). Akademia inwentaryzowała także zabytki na obszarze Ordynacji Zamojskiej, w dzisiejszym województwie lubelskim. Część tych materiałów, dotycząca krakowskiego kościoła i klasztoru dominikanów i częściowo karmelitów na Piasku, opublikowana została przez Akademię w latach 1924—26¹³⁾), resztę przekazano z czasem do archiwum Centralnego Biura Inwentaryzacji.

Okres IV (1929—49). Centralne Biuro Inwentaryzacji Zabytków Sztuki i jego dwudziestoletnia działalność. Dopiero jednak po utworzeniu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w czerwcu r. 1929 z inicjatywy głównie Jerzego Remera, ówczesnego konserwatora generalnego, specjalnej placówki inwentaryzacyjnej, Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki, sprawa inwentaryzacji weszła na właściwe tory organizacyjne, a jej metody uległy ujednostajnieniu. W r. 1930 wydano nową „Instrukcję szczegółową dla inwentaryzatorów zabytków sztuki” (opracowaną przez J. Remera i Jadwigę Przeworską), i w oparciu o nią



66. Józef Łepkowski, pionier inwentaryzacji zabytków w Galicji (1847—63) (kopia L. Łepkowskiego wg. obrazu A. Römmera, fot. St. Kolowca).

zaczęto prace terenowe. W pierwszej fazie (1929—35) zinwentaryzowano w całości trzy powiaty: nowotarski (Tadeusz Szydłowski), rawsko-mazowiecki (Witold Kieszkowski) i sieradzki (A. Karczewski, W. Kieszkow-

¹¹⁾ Remer J., Program inwentaryzacji zabytków sztuki w Polsce (Ochrona Zabytków 1—4. Warszawa 1930/31, str. 415—6).

¹²⁾ Lepszy L., Inwentaryzacja zabytków sztuki na ziemiach Polski (Rocznik Towarzystwa Szuk Pięknych w Krakowie. Kraków 1923, str. 16—18).

¹³⁾ Lepszy L. i Tomkowicz S., Kraków. Kościół i klasztor oo. dominikanów (Zabytki Sztuki w Polsce J. Kraków 1924). — Kopera F. i Lepszy L., Iluminowane rękopisy księgozbiorów oo. dominikanów i oo. karmelitów w Krakowie (Zabytki Sztuki w Polsce II. Kraków 1926).

ski i M. Waliński z ramienia Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej), zapoczątkowano nadto inwentaryzację kilku dalszych powiatów¹⁴⁾. Przy pomocy finansowej Departamentu Wyznań w Ministerstwie W. R. i O. P. zinwentaryzowano również pod względem opisowym, fotograficznym i pomiarowym zabytki sztuki żydowskiej w Polsce, przy czym opisy i fotografie wykonał młody warszawski historyk sztuki Szymon Zajczyk, zmarły tragicznie w czasie ostatniej wojny. Przystąpiono wówczas także do prac nad katalogiem zabytków sztuki (tj. spisem uwzględniającym ilość i rodzaj zabytków, uzupełnionym najistotniejszymi danymi historycznymi i stylistycznymi), spisując niemało obiektów, zwłaszcza architektonicznych, na obszarze całego państwa¹⁵⁾. Kierownictwo C. B. I. spoczywało w ręku J. Remera. Drugą fazę rozwoju (1935—9) wypełniło przede wszystkim tworzenie i organizowanie archiwum fotograficznego i pomiarowego C. B. I. oraz rozpoczęcie druku inwentarza topograficznego. W przeciągu czterech lat zgromadzono i uporządkowano w C. B. I. przeszło 30.000 negatywów fotograficznych, na które złożyły się m. i. klisze T. O. n. Z. P. w Warszawie, klisze gromadzone od r. 1918 w urzędach konserwatorskich, dar Komisji Historii Sztuki P. A. U., dary osób prywatnych (m. i. cenny doc. dra Stefana Komornickiego z Krakowa) oraz klisze fotograficzne z ówczesnych objazdów inwentaryzacyjnych. W tym czasie C. B. I. posiadało pokaźny już zbiór zdjęć architektoniczno-pomiarowych (2709 planów). W r. 1938 uka-

zał się w druku pierwszy tom inwentarza, zawierający zabytki powiatu nowotarskiego, w r. 1939 tom drugi, obejmujący powiat rawsko-mazowiecki¹⁶⁾. W porównaniu z inwentarzami Tomkowicza nowowydane inwentarze cechuje krótkość i zwięzłość opisów oraz uwzględnienie tych tylko danych historycznych, które ściśle wiążą się z przedmiotem opisywanym. Położono natomiast nacisk na możliwie obfite wyposażenie wydawnictwa w ilustracje w przekonaniu, iż najlepszy opis nie zastąpi nigdy reprodukcji. Prace terenowe objęły przede wszystkim powiat żywiecki (w opracowaniu Jerzego Szablowskiego); podjęto nadto inwentaryzację powiatu morskiego, opisową powiatu myślenickiego i pomiarową powiatów białskiego i warszawskiego. Pokończono organizacji pracowni fotograficznej, wyposażając ją w sprzęt najbardziej nowoczesny. Pracownia zaczęła już wówczas systematyczne kopiowanie wszystkich negatywów C. B. I. Uporządkowano przeszło 7.500 odbitek. Kierownikiem C. B. I. był w tej fazie dr J. Szablowski. Wielkie zasługi przy organizowaniu archiwum położyła Monika Moraczewska, stojąca na czele pracowni fotograficznej. Zaznaczyć należy, iż w pierwszym dziesięcioleciu istnienia C. B. I. preliminowane

¹⁴⁾ *Waliński M.*, Powiat sieradzki (Sprawozdanie z inwentaryzacji) (Ochrona Zabytków Sztuki 1—4. Warszawa 1930, 31, str. 432-7).

¹⁵⁾ *Remer J.*, Sprawa inwentaryzacji zabytków sztuki (Pamiętnik Zjazdu Historyków Sztuki w Krakowie w r. 1934. Kraków 1935, str. 66)

¹⁶⁾ *Szablowski J.*, Zagadnienie inwentaryzacji zabytków sztuki w Polsce (Biuletyn Historii Sztuki i Kultury VIII. Warszawa 1946, str. 22-3).

były na cele inwentaryzacji sumy bardzo szczupłe. Wprawdzie w budżecie na r. 1929/30 uzyskało C. B. I. kwotę 100.000 zł; niebawem jednak kredyty spadły do 20.000 zł, które obok inwentaryzacji terenowej pokrywać musiały koszty utrzymania personelu C. B. I. i pracowni fotograficznej, a później także koszty druku inwentarza. Wspomnieć w końcu trzeba, iż obok C. B. I. rozwijał żywą działalność inwentaryzacyjną o charakterze „problemowym” w zakresie pomiarów architektonicznych Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej.

Wybuch wojny polsko-niemieckiej we wrześniu r. 1939 i pięcioletnia okupacja przerwały dalszy rozwój C. B. I. Zbiory, przewiezione przez Niemców do Krakowa i pomieszczone w nowym gmachu Biblioteki Jagiellońskiej (w znajdującym się tam niemieckim Urzędzie Konserwatorskim) nieznaczące na szczęście poniosły straty¹⁷⁾. Po wypędzeniu okupanta inwentaryzacja skupiła się



znowu w C. B. I., związanym z nowopowstałym Państwowym Instytutem Historii Sztuki w Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, podległej Ministerstwu Kultury i Sztuki. Centralne Biuro pozostawiono przez jakiś czas w Krakowie, w czerwcu r. 1946 przeniesiono je jednak z powrotem do Warszawy. Kierownikiem do czasu przeniesienia Biura był dr J. Szablowski, następnie od lipca r. 1946 do stycznia r. 1949 dr Zbigniew Hornung; obecnie jest nim mgr Stefan Koza-kiewicz.

Dzięki pełnemu zrozumieniu zagadnienia inwentaryzacji zabytków przez czynniki rządowe i idącemu za tym poparciom materialnemu prace po wojnie szybkim ruszyły tempem. W związku z rezolucją uchwaloną na ogólnopolskiej konferencji historyków sztuki w Krakowie w r. 1945¹⁸⁾, na pierwszy plan wysunięto nie inwentarz topograficzny, lecz katalog zabytków sztuki, łatwiejszy do szybkiego przeprowadzenia. W ciągu trzech zaledwie lat skatalogowano 15 powiatów województwa krakowskiego, 6 powiatów woj. warszawskiego, 4 powiaty woj. poznańskiego, 3 powiaty woj. kieleckiego, 2 powiaty woj. łódzkiego i 1 powiat woj. szczecińskiego. Kontynuowano jed-

¹⁷⁾ Tamże, str. 34-5

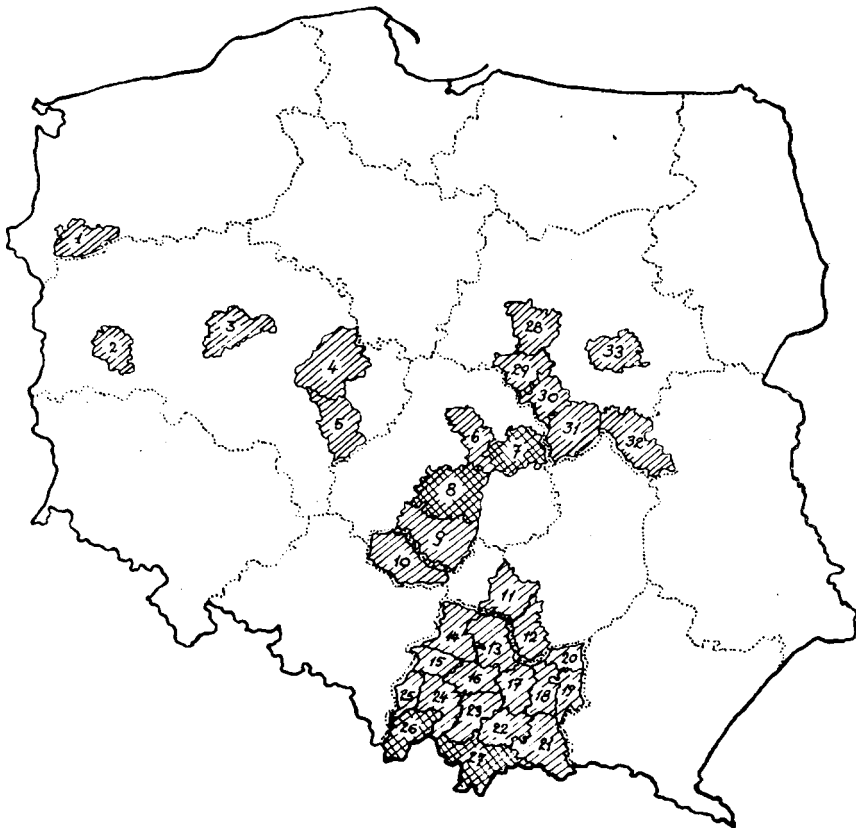
¹⁸⁾ *Gieysztor A.*, Ogólnopolska konferencja historyków sztuki w Krakowie 29 VIII-1 IX 1945 r. (Biuletyn Historii Sztuki i Kultury VIII. Warszawa 1946, str. 130).

67. Stanisław Tomkowicz, autor pierwszych polskich nowoczesnych inwentarzy topograficznych (mal. Jacek Malczewski),

nak także inwentarz topograficzny, inwentaryzując w całości powiat je-drzejewski (Tadeusz Przyppkowski), powiat piotrkowski (praca zespołowa wykonała w r. 1948 na ogólnopolskim akademickim obozie inwentaryzacyjnym w Sulejowie) i pod względem opisowym powiat myślenicki (Kazimiera Kutrzebianka). Posunięto znacznie naprzód inwentarz powiatu bialskiego (J. Szablowski) i rozpoczęto prace nad inwentarzem miasta Warszawy (praca zespołowa) oraz powiatu tarnowskiego (J. Dutkiewicz). Zinwentaryzowano nadto zabytki zlotnictwa kościelnego Wielkopolski, rewindykowane z Niemiec (A. Bochnak i J. Eckhardtówna). Sporządzony przed wojną inwentarz żywiecki wydano obecnie drukiem, dodając doń nową instrukcję (opracowaną przez J. Szablowskiego), opartą na kilkuletnim doświadczeniu C. B. I. Układ inwentarza jest na ogół taki sam jak w inwentarzach z r. 1938 i 1939, uwzględniono w nim jednak w szerszej mierze sytuację budowlą, plany osiedli, założenia ogrodowe, drewniane budownictwo wiejskie i małomiasteczkowe, i inne zabytki średniej nieraz wartości artystycznej, odznaczające się jednak odrębnością rodzimą i posiadające znaczenie obyczajowe. Obok kryteriów historycznych i estetycznych wybijają się w polskim inwentarzu zabytków — podobnie zresztą jak w nowszych inwentarzach zagranicznych — coraz silniej na plan pierwszy kryteria kulturalne. W ostatnim czasie przystąpiono do druku inwentarza powiatu piotrkowskiego, zredagowanego przez S. Kozakiewicza. W roku bieżącym ma się również u-

kazać drukiem pierwszy tom katalogu zabytków, obejmujący województwo krakowskie. Archiwum C. B. I. doznało po wojnie znacznego wzbogacenia. Przybyło 16.443 negatywów fotograficznych (w tym cenny zbiór H. Poddębskiego z Warszawy, krakowskie zbiory prof. A. Bochnaka i prof. W. Demetrykiewicza, oraz zabezpieczone części archiwów konserwatorów śląskich i materiały inwentaryzacyjne dotyczące Prus Wschodnich). Archiwum planów powiększyło się o 1394 pozycje. Skopiowano niemal wszystkie negatywy fotograficzne C. B. I. i zabrano się do dalszego porządkowania odbitek. Pragnąc wyszkolić kadry przyszłych inwentaryzatorów podjęto inicjatywę Kola Historyków Sztuki Studentów Uniwersyt. Warszawskiego i zorganizowano pierwszy w Polsce obóz naukowo-inwentaryzacyjny, który objął studentów historii sztuki wszystkich polskich uniwersytetów. Zaznaczyć w końcu należy, iż od r. 1945 wprowadzone zostały na Uniwersytecie Jagiellońskim specjalne wykłady i ćwiczenia z zakresu inwentaryzacji.

Reasumując dotychczasowe polskie wysiłki na polu inwentaryzacji stwierdzić trzeba, iż zarówno sama idea inwentarza, jak i właściwe prace inwentaryzacyjne posiadają u nas bardzo dawną tradycję. Wynikiem jednak specyficznych warunków, w jakich znalazła się Polska po rozbięciu jej na trzy zabory, był brak jednolitej na tym polu organizacji i ciągłości w pracy. To co zdziałano w tym zakresie do momentu odzyskania niepodległości, było po większej części rezultatem ofiarnej pracy jednostek. Stworzenie w r. 1929 Cen-



68. Mapa Polski z uwzględnieniem powiatów, których inwentarze lub katalogi zabytków sporządzone zostały w C. B. I. w latach 1929–49. Powiat posiadający inwentarz — założony siatką — powiat posiadający katalog — zakreskowany.

Powiaty: 1. myśliborski, 2. świebodziński, 3. poznański, 4. koniński, 5. kaliski, 6. brzeziński, 7. rąsko-mazowiecki, 8. piotrkowski, 9. radomszczański, 10. częstochowski, 11. jędrzejowski, 12. pińczowski, 13. miechowski, 14. olkusi, 15. chrzanowski, 16. krakowski, 17. bocheński, 18. brzeski, 19. tarnowski, 20. dąbrowski, 21. nowosądecki, 22. limanowski, 23. myślenicki, 24. wadowicki, 25. białski, 26. żywiecki, 27. nowotarski, 28. płoński, 29. sochaczewski, 30. błoński, 31. grójecki, 32. radzyński, 33. garwoliński.

tralnego Biura Inwentaryzacyjnego stanowi w rozwoju polskiej inwentaryzacji moment przelomowy. Ujęta została odtąd w ramy jednolitej organizacji. Brak dostatecznych funduszy w pierwszym dziesięcioleciu istnienia C. B. I. nie pozwolił wprowadzić na pełne rozwinięcie prac terenowych, założono jednak wówczas mocne podwaliny pod gmach polskiej inwentaryzacji przez zorganizowanie cennego archiwum inwentaryzacyjnego, przez wypracowanie dostoj-

sowanej do polskich warunków metody inwentaryzacyjnej, przez ustalenie typu polskiego inwentarza, przez rozpoczęcie wydawnictwa polskiej Topografii artystycznej. Nowa w Polsce, po drugiej wojnie światowej, organizacja spraw artystyczno-zabytkowych, oparta na odpowiedniej bazie finansowej, umożliwia obecnie prowadzenie na szerszą skalę również prac terenowych. Dotychczasowe rezultaty C. B. I. na tym polu ilustruje załączona mapka.

R É S U M É S F R A N Ç A I S

L'INVENTAIRE DES MONUMENTS D'ART EN POLOGNE.

L'idée même de l'inventaire des monuments d'art ainsi que les véritables travaux d'inventaire sont de tradition ancienne en Pologne. Cependant, en raison des conditions difficiles en lesquelles le pays se trouvait lors des partages de la fin du XVIII-e s., l'organisation et la continuité du travail eurent à souffrir dans leur développement. Tout ce qui a pu se faire jusqu'au jour où la Pologne eut recouvré son indépendance était dû, en majeure partie, au travail et à la générosité de quelques particuliers (Stronczyński, Łepkowski, Tomkowicz). En 1929, on constitua le Bureau Central de l'Inventaire des Monuments Artistiques; c'est là une date importante dans le développement du travail d'inventaire, car on forma alors les cadres d'une organisation uniforme. Pendant la première décennie de son activité, le Bureau s'attacha tout d'abord à organiser de précieuses archives d'inventaire (plus de 46.000 clichés photographiques à l'heure actuelle), à élaborer une méthode de travail ajustée aux conditions polonaises, à établir un type polonais d'inventaire, enfin à commencer la publication de l'Inventaire Topographique de Pologne. Les travaux d'après-guerre sont de deux sortes: continuer l'inventaire topographique des monuments d'art et établir le catalogue de ces monuments. Des subsides, actuellement plus importants, permettent de mener les travaux sur le terrain à une plus grande échelle.

L'ÉGLISE ST ANDRÉ A CRACOVIE.

L'église st André à Cracovie, qui remonte à la fin du XI-e s., est un des plus importants monuments romans de Pologne. Récemment encore, sa forme primitive était entièrement cachée par les constructions ajoutées au cours des siècles. Des travaux de conservation ont été entrepris en 1947. On devait conserver tous les monuments anciens ayant quelque valeur et éliminer tout ce qui déformait la masse de l'église. On a ainsi laissé la vieille construction du toit, probablement du XVII-e s., et le mur oriental supérieur de style gothique. On

a recouvert la sacristie d'un toit peu élevé pour ne point cacher la frise romane des arcades. On a également retenu une petite chapelle baroque, en raison de précieux stucs. On a abaissé le terrain à l'entour de l'église. Le seul fragment entièrement reconstruit à neuf, c'est le faite nord du transept; les autres travaux avaient surtout pour but de dégager la forme première et de l'assurer. On a enlevé les pierres qui murait les fenêtres de la tour qui, elle, a été renforcée par une construction en ciment armé. On a également démoli le grand porche du côté nord, les murailles au-dessus de la sacristie et entre la tour et le transept. On a mis à nu une fenêtre jumelle à trois compartiments de l'ancien faite entre les tours, ainsi que presque toute la façade nord et une partie de la façade orientale.

La masse principale de l'édifice a conservé sa forme primitive, cependant un certain nombre d'importants fragments a complètement disparu; on ne peut les reconstruire que par analogie avec les autres monuments. Le tympanon de la façade entre les tours pose un problème qu'il sera peut-être possible de résoudre quand on aura enlevé le crépi. L'aspect des bases octogones des tours a également disparu. Enfin, la forme des grandes fenêtres du chœur et des nefs, agrandies au XVI-e et XVIII-e s., demeure incertaine. On a découvert, au cours des travaux, quelques intéressants fragments romans. Une petite fenêtre, ignorée jusqu'ici, trouvée à côté du portail baroque, va nous permettre de retrouver avec plus de certitude l'aspect primitif. L'examen détaillé des voûtes a démontré qu'il y avait au croisement des nefs des pendentifs romans au-dessus desquels s'élevait la coupole.

On n'a point trouvé jusqu'ici de stricte analogie avec l'église st André. Pour ce qui est des édifices cracoviens du XI-e s., notamment la cathédrale du Wawel, on ne peut noter quelque ressemblance que dans les détails ou dans la technique des murailles et des voûtes. Le système des voûtes, c-à-d. l'application de berceaux en bras de croix avec une coupole au milieu, indique nette-